

Nieznani, Cape Horn

Słowa i muzyka: Marek ("Maras") Razowski

Dzisiaj pierwszy raz ujrzałem go,
Kiedy szliśmy wzdłuż przylądka Horn.
Po raz pierwszy zobaczyłem strach,
Gdy ocean zawrzał wokół nas.

Wachta nocna uderzyła w dzwon,
Kiedy szliśmy wzdłuż przylądka Horn.
Najpierw runął fał, zaraz po nim bras,
Gdy ocean zawrzał wokół nas.

Ref.: W dali Horn czeka nas, wichher smaga twarz,
Pośród fal, groźnych skał Boże prowadź nas.
I gdy dryf znosi tam, gdzie już śmierć o krok,
Razem w górę go!

Razem w górę go!

Gdzieś przed dziobem w morze upadł grom,
Kiedy szliśmy wzdłuż przylądka Horn.
I następny błysk, potem jeszcze raz,
Gdy ocean zawrzał wokół nas.

Pokład ciągle zalewała toń,
Kiedy szliśmy wzdłuż przylądka Horn.
Słony śmierci smak czułem cały czas,
Gdy ocean zawrzał wokół nas.

Ref.: W dali Horn czeka nas, wichher smaga twarz,
Pośród fal, groźnych skał Boże prowadź nas.
I gdy dryf znosi tam, gdzie już śmierć o krok,
Razem w górę go!

Razem w górę go!

A po kilku dniach, chociaż wieje wiatr,
Nie rwie, lecz wypełnia dłonie szmat.
Mimo kilku blizn dumnie płynie jacht,
Gdzieś za rufą został ból i strach.
I choć czuję go w głębi duszy mej,
Wiem na pewno nie, nie poddam się,
Kiedy morze znów obnaży kły,
Gdy zaprosi nas do strasznej gry.

Ref.: W dali Horn czeka nas, wichher smaga twarz,
Pośród fal, groźnych skał Boże prowadź nas.
I gdy dryf znosi tam, gdzie już śmierć o krok,
Razem w górę go!

Razem w górę go!